

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/230544,Jedna-z-najbardziej-spektakularnych-akcji-przeciw-wladzy-w-PR>
L.html

26.02.2026, 21:53

Jedna z najbardziej spektakularnych akcji przeciw władzy w PRL

Niecały rok po masakrze na Wybrzeżu – w nocy z 5 na 6 października 1971 roku, wyleciała w powietrze aula Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu. Zamachu dokonali bracia Kowalczykowie, pracownicy uczelni.

[PRL](#)

06.10



Jeden z braci Kowalczyków (prawdopodobnie Jerzy) przy ładunku wybuchowym. Fot. IPN

Nazajutrz miała się w niej odbyć uroczystość nagradzania milicjantów z okazji ich święta. Zamierzano odznaczyć funkcjonariuszy milicji biorących udział w tłumieniu strajków na Wybrzeżu w grudniu 1970 r. Świętować miał m.in. podpułkownik Julian Urantówka, komendant wojewódzki MO w Opolu. W czasie grudniowej rewolty, pełniąc obowiązki komendanta wojewódzkiego MO w Szczecinie, wydawał rozkazy strzelania do strajkujących robotników.

Bezpośrednim sprawcą wybuchu był młodszy z braci Kowalczyków – Jerzy, tokarz zatrudniony na uczelni. W konstruowaniu bomby pomagał mu starszy brat, Ryszard – dr fizyki, pracownik naukowy.

Eksplozja zdewastowała aulę Wyższej Szkoły Pedagogicznej, ale nikt nie odniósł obrażeń. Jerzy Kowalczyk – wbrew późniejszym oskarżeniom prokuratorów – dokładnie sprawdził, czy w godzinie detonacji w auli oraz jej pobliżu znajdowały się jakiekolwiek osoby.

Przesłuchano niemal 600 osób. Bracia szybko stali się głównymi podejrzanymi w śledztwie. W ich mieszkaniu zainstalowano podsłuchy. Pod koniec lutego 1972 r. Kowalczykom postawiono zarzuty o udział w wysadzeniu auli WSP oraz planowanie kolejnych zamachów. 29 lutego Jerzy i Ryszard Kowalczykowie zostali aresztowani, a 8 września 1972 r. Jerzy został skazany na karę śmierci, a Ryszard na 25 lat pozbawienia wolności.

Drakońskie wyroki wywołały protest w Polsce i na świecie. Petycję w obronie braci podpisało sześć tysięcy osób – w tym znani twórcy i ludzie Kościoła. W efekcie Rada Państwa zamieniła Jerzemu Kowalczykowi karę śmierci na 25 lat więzienia. Niezależna opinia publiczna i rodząca się opozycja co jakiś czas ponawiała apele o uwolnienie Kowalczyków. Warunkowo wyszli na wolność w pierwszej połowie lat 80. – najpierw Ryszard, a później Jerzy. Ze zmarnowanym zdrowiem i brakiem nadziei na przyszłość.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

PRL

Artykuł